



WICEPREZES RADY MINISTRÓW  
MINISTER  
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

*prof. dr hab. Piotr Gliński*

*Czcigodni byli więźniowie  
Szanowni uczestnicy konferencji,*

kiedy kilka dni temu, podczas obchodów 83. rocznicy II wojny światowej, miałem zaszczyt otworzyć na placu Piłsudskiego w Warszawie plenerową wystawę #BezPrzedawNIEnia, będącą elementem kampanii o polskich stratach wojennych. Mówiłem wówczas o tym, że Polska doznała ze strony Niemiec bezprecedensowych krzywd. Państwo polskie w czasie II wojny światowej poniosło ogromne straty ludnościowe, które były wynikiem świadomej i konsekwentnej polityki Niemiec dążących do wyniszczenia obywateli Polski i pozyskania dla Niemiec tzw. *przestrzeni życiowej* na wschodzie. Kosztowało to życie 5 mln 200 tys. Polaków.

Łódź, w której Niemcy zainstalowali jedną z najbardziej odrażających instytucji: Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt, czyli nadzorowany przez policję obóz karny dla polskich dzieci i młodzieży, to właściwe miejsce, aby przypomnieć o dziecięcych ofiarach wojny: 157 tysiącach dzieci odebranych rodzicom i wywiezionych w celu zgermanizowania w Niemczech – z tej liczby do kraju powróciło ledwie 30 tysięcy dzieci. Przypomnieć o niemal 200 tysiącach śmiertelnych ofiar dziecięcych, albo bezpośrednio zamordowanych, albo zmarłych w wyniku ponadludzkiej pracy, wyczerpania, niedożywienia, chorób.

*...Demoralizacja polskich młodocianych urosła do problemu groźnego i poważnego niebezpieczeństwa dla zamieszkujących tam dzieci niemieckich.* – uzasadniał decyzję o powołaniu placówki Obergruppenführer SS Reinhard Heydrich, szef Policji Bezpieczeństwa i SD - *Przyczyny tego zaniedbania tkwią w nieprawdopodobnie prymitywnym poziomie życia Polaków.* I kontynuował: *Prócz tego wojna wyrwała wiele rodzin z dawnych warunków życiowych, odpowiedzialni za wychowanie nie są w stanie sprostać swoim obowiązkom, a polskie szkoły są zamknięte.* Jakaż to pokrętna sofistyka! Obóz ten to wielka jęcząca rana, podająca w wątpliwość człowieczeństwo jego architektów i wykonawców. Stanowił haniebną i nieludzką próbę rozwiązania problemu polskich sierot, dzieci przyłapanych na drobnych przestępstwach, dzieci tzw. *terrorystów polskich*, których rodziców zabito lub aresztowano oraz bezdomnych dzieci i młodzieży z terenów ziem polskich włączonych do III Rzeszy, tak aby nie przebywały w placówkach opiekuńczo-wychowawczych z dziećmi niemieckimi.

*Szanowni Państwo,*

naprawdę nie podlega żadnym racjom rozumu to pokrętne uzasadnienie. O jakie złe intencje, jakie wady charakteru, jaką demoralizację możemy posądzić niemowlęta czy

kilkuletnie maluchy, które także były więźniami i ofiarami łódzkiego karceru dziecięcego? Nie, nie istnieje nic, co mogłoby usprawiedliwić niemieckich zbrodniarzy – funkcjonariuszy III Rzeszy. Ich działanie było podyktowane czystką rasową i decyzją o wyniszczeniu narodu polskiego. Nie mamy obecnie wiedzy o pełnej liczbie ofiar. Szacuje się, że łódzki obóz koncentracyjny dla polskich dzieci kosztował życie ok. 200 ofiar, o większości których nigdy już niczego się nie dowiemy, bowiem zatarto ślady ich życia i pochówków. Przez obóz przeszło 2-3 tysiące dzieci. Wiele z nich wpisuje się w makabryczną statystykę 157 tysięcy wywiezionych do germanizacji.

*Szanowni Państwo,*

kończąc rozważania o tragicznej przeszłości i zbrodniach popełnionych przez funkcjonariuszy III Rzeszy, należy stwierdzić, że wyrażaliśmy zawsze nadzieję, że nie powtórzą się one w przyszłości, że podtrzymując pamięć i oddając hołd ofiarom, zapobiegamy powtórzeniu tych wydarzeń.

Niestety od pół roku z przerażeniem dostrzegamy, że obróciło się koło historii i jesteśmy świadkami bestialskiego gwałtu Rosji na Ukrainie i Ukraińcach. Najwyższą odrazę oraz sprzeciw budzi antyludzki i antycywilizacyjny wymiar tej wojny, a także zakłamana retoryka rosyjskich przywódców. Oto w czerwcu tego roku wszedł w życie dekret rosyjskiego przywódcy, upraszczający nadawanie rosyjskiego obywatelstwa ukraińskim dzieciom. Do sformułowania tego dekretu, czyli przez pierwsze 4 miesiące wojny, z terenu okupowanej Ukrainy porwano i wywieziono do Rosji i poddano naturalizacji około 240 tysięcy dzieci! Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka w sierpniu odnotowało na Ukrainie 350 zgonów dzieci w wyniku ataku Rosji na Ukrainę.

Zasadne pozostaje pytanie, czy porwanie, wywożenie i naturalizowanie dzieci ukraińskich nie jest elementem bezwzględnej polityki, realizowanej według tego samego schematu, jak czynili to z polskimi dziećmi niemieccy naziści.

*Szanowni Państwo,*

Dziękuję z całego serca za Państwa obecność na konferencji. Proszę także o przyjęcie podziękowań przez zespół Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu, za ustawiczną i nieprzerwaną pracę nad zachowaniem pamięci o zbrodniach tutaj dokonanych.



**Do uczestników obchodów**

**I konferencji naukowo-dydaktycznej Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu  
pt. „Polen-Jugendverwahrlager Litzmannstadt w kontekście niemieckich zbrodni  
na dzieciach polskich w okresie II wojny światowej**

**Łódź, 9 i 10.09.2022 r.**